

okresu zimnej wojny. Liczą przy tym, że w miarę postępującego procesu integracji w Europie zachodniej, rola Niemiec zachodnich będzie wzrastała coraz bardziej, co z kolei umożliwi im zrealizowanie swoich odwetowo-zaborczych celów.

M. J.

WSPÓLPRACA WALUTOWA PAŃSTW EWG

Pierwsze lata działalności EWG, (po przewyciężeniu początkowych trudności organizacyjnych w r. 1958) przypadają na okres koniunktury w gospodarce świata kapitalistycznego. Sprzyjało to rozwojowi procesów integracyjnych, gdyż przeciwności i konflikty, jakie powstawały w tym okresie wśród członków Wspólnoty łatwiej można było rozwiązywać w warunkach wzrostu gospodarczego wszystkich partnerów.

Stosunki walutowe członków Wspólnoty również nie wywoływały w tym okresie ostrzejszych konfliktów. Nie było wypadków wyraźnego zwichnięcia równowagi pieniężnej ani w stosunkach wewnętrznych krajów członkowskich, ani w ich rozliczeniach zagranicznych, a dwa wypadki zmiany parytetu walutowego — NRF i Holandii — przeprowadzonej w tym okresie nie wywoływały żadnych zasadniczych zmian w układzie stosunków między członkami Wspólnoty.

Okres stosunkowo spokojnego rozwoju Wspólnoty zakończył się z 1962 r. Nieporozumienia zaczęły narastać już od początku 1963 r. W styczniu tego roku, wskutek bezkompromisowego stanowiska Francji, zerwane zostały prowadzone od kilku miesięcy pertraktacje o przystąpienie Wielkiej Brytanii do EWG, co wywołało, jak się wyraził prezes Komisji EWG prof. Hallstein, kryzys zaufania wśród członków Wspólnoty. Dalej, mimo uciążliwych, prowadzonych przez około pół roku rozmów w sprawie polityki rolnej i cen produktów rolnych uzyskano tylko częściowe porozumienie w sprawach o drugorzędnym znaczeniu, natomiast w sprawie najistotniejszej, tj. ceny zboża, porozumienia nie osiągnięto. Najgroźniejsze jednak objawy rozbieżności polityki gospodarczej wystąpiły pod koniec 1963 r. i w początkach roku następnego, Mianowicie we Francji i Włoszech zaczęła narastać inflacja tak szybko, że zagrożenie nią pozostałych krajów stało się całkiem bezpośrednie i, co więcej, powstała groźba regresu w już dokonanych procesach integracyjnych.

Był to najpoważniejszy z dotychczasowych konfliktów w EWG. Okazało się, że unia celna to jeszcze za mało, aby powstał Wspólny Rynek i że w miarę postępu w ścisłym wiązaniu z sobą systemów gospodarczych sześciu partnerów zwiększa się wrażliwość każdego z nich na spadek koniunktury i niepowodzenia polityki gospodarczej u pozostałych członków Wspólnoty. Okazało się dalej, że przed państwami EWG stoi alternatywa: albo prowadzić wspólną politykę koniunkturalną i walutową albo wpaść wspólnie w inflację, prowadzącą prostą drogą do dezintegracji.

Wydarzenia te skłaniają do bliższego zajęcia się problemami walutowymi EWG, a szczególnie do skonfrontowania postanowień układu rzymskiego dotyczących tych problemów z rozwojem faktycznych stosunków w tym zakresie.

Układ rzymski z dn. 25 III 1957 r. o Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej nie ujmuje problemów walutowych w jakąś kompleksową całość, lecz omawia je w kilku miejscach w powiązaniu z innymi problemami polityki gospodarczej, przede wszystkim z obrotem kapitałowym i z bilansem płatniczym. Niektóre z tych postanowień układu odnoszą się pośrednio do spraw walutowych, a niektóre mają tylko pośrednie znaczenie dla kształtowania się wzajemnych stosunków w tym zakresie między członkami Wspólnoty.

W części pierwszej układu omawiającej ogólnie cele Wspólnoty i jej czynności prowadzące do tych celów nie ma nigdzie bezpośrednio mowy o problemach

pieniężnych. Znajdujemy tam jedynie ogólne sformułowania, w których mieści się również problematyka walutowa. I tak:¹

1. art. 3c mówi o usuwaniu przeszkód w swobodnym ruchu osób oraz w obrocie kapitałów i usług między członkami Wspólnoty,

2. art. 3g mówi o stosowaniu środków umożliwiających koordynację polityki gospodarczej członków i o usuwaniu zakłóceń równowagi ich bilansów płatniczych.

A poza tym jeszcze jeden przepis części ogólnej może mieć znaczenie dla spraw walutowych. Jest to postanowienie zawarte w art. 6 ograniczające obowiązki koordynacji polityki gospodarczej tylko do takiego zakresu, jaki potrzebny jest do osiągnięcia celów układu, oraz nakładające na organy Wspólnoty obowiązek baczności, by nie naruszyły wewnętrznej lub zewnętrznej finansowej równowagi członków.

W ramach przytoczonych wyżej zasad ogólnych sprawy walutowe i mające z nimi ściślejszy związek omawiane są w sposób bardziej szczegółowy w rozmaitych częściach układu. Ważniejsze z tych postanowień przedstawiają się następująco:

1. art. 61—2 ustalają, że liberalizacja usług związanych z obrotem kapitałowym i świadczonych przez banki i przedsiębiorstwa asekuracyjne przeprowadzana będzie równoległe ze stopniową liberalizacją obrotów kapitałowych.

2. art. 67—73 odnoszą się do obrotu kapitałowego i mają ścisły związek z problemami płatniczymi. Art. 67 nakłada na członków obowiązek:

a) stopniowego usuwania ograniczeń w obrotach kapitałowych osób zamieszkałych na terenie Wspólnoty w zakresie potrzebnym do funkcjonowania Wspólnego Rynku.

b) zniesienia do końca pierwszego etapu integracji wszystkich ograniczeń bieżących płatności związanych z obrotami kapitałowymi państw członkowskich. Wytyczne do przeprowadzenia liberalizacji obrotów kapitałowych (przewidzianej w art. 67) ustala Rada na propozycję Komisji, która zasięga w tej sprawie opinii Komitetu Walutowego (art. 69).

Dotychczas wydane wytyczne Rady zawierają przepisy wykonawcze odnoszące się do zniesienia ograniczeń w obrocie rozmaitych rodzajów kapitałów i nakładają na Komitet Walutowy obowiązek corocznego badania istniejących jeszcze ograniczeń².

Dalsze artykuły tego rozdziału omawiają stopniową koordynację polityki dewizowej w stosunku do krajów trzecich (art. 70), zawierają poza tym zalecenie niewprowadzania nowych ograniczeń dewizowych i niezastrzania istniejących, a liberalizacji obrotów kapitałowych przekraczającej postanowienia poprzednich artykułów, o ile pozwala na to stan bilansów płatniczych państw członkowskich (art. 71). Sprawę stosowania środków ochrony przeciw zakłóceniom rynku kapitałowego wynikłym z ruchu kapitałów omawia art. 73. Komisja ustala w takim wypadku warunki i szczegóły tych środków i upoważnia dane państwa do ich stosowania. Rada może kwalifikowaną większością zmienić lub odwołać to upoważnienie. Jeżeli jednak państwo członkowskie znajdzie się w takich trudnościach, że samodzielnie będzie musiało ze względu na konieczność utrzymania tajemnicy lub pilność sprawy, zastosować ograniczenia, zawiadomi o tym Komisję równocześnie z wprowadzeniem w życie tych środków ochronnych. Komisja rozstrzyga, czy dane zarządzenie może być utrzymane.

3. art. 103 mówi, że członkowie Wspólnoty powinni traktować politykę koniunkturalną jako sprawę wspólnego interesu i przewiduje wspólne konsultacje członków i Komisji co do sposobu postępowania w danych okolicznościach. De-

¹ Według tekstu układu zamieszczonego w *Handbuch für Europäische Wirtschaft* Verlag August Lutzeyer, Baden-Baden, Frankfurt a.M.

² M. de Wilmars, *Währungsperspektiven des Gemeinsamen Marktes*, *Weltwirtschaftliches Archiv*, Bd. 90, Heft 2.

czyje w tych sprawach podejmuje Rada jednogłośnie, a kwalifikowaną większością ustala wytyczne do ich wykonania. Polityka walutowa jest jednym z elementów polityki koniunkturalnej, wobec czego postanowienia tego artykułu mogą być podstawą do regulowania również spraw walutowych.

Polityki walutowej, w ścisłym znaczeniu, dotyczy część III, dział II, rozdział 2 układu zatyt. *Bilans płatniczy* (art. 104—109).

4. art. 104 formułuje podstawową zasadę polityki gospodarczej, do jakiej zobowiązany jest każdy członek Wspólnoty. Zasada ta polega na tym, aby utrzymać równowagę bilansu płatniczego i zaufanie do stałości swojej waluty zachowując wysoki stan zatrudnienia i stabilizację poziomu cen.

5. artykuły 105, 108 i 109 zawierają postanowienia o zasadach współpracy podejmowanej przez członków Wspólnoty dla ułatwienia osiągnięcia celów wymienionych w art. 104. Przewiduje się następujące formy tej współpracy:

- a) Zorganizowane współdziałanie organów administracji państwowej członków Wspólnoty oraz banków centralnych w celu koordynacji polityki gospodarczej (art. 105/1);
- b) utworzenie Komitetu walutowego jako organu doradczego mającego zadanie koordynowania polityki walutowej członków w granicach potrzebnych dla funkcjonowania Wspólnego Rynku. Komitetowi temu wyznaczono obowiązek obserwowania sytuacji walutowej i finansowej członków oraz ich obrotów płatniczych, a także składanie periodycznych sprawozdań (art. 105/2);
- c) w wypadku powstania u jednego z członków trudności płatniczych lub zarysowania się tego rodzaju groźby, co mogłoby ujemnie wpłynąć na funkcjonowanie Wspólnego Rynku, Komisja winna zbadać niezwłocznie położenie tego państwa i środki zaradcze przez nie podjęte oraz wydać zalecenia co do zabiegów w danych okolicznościach potrzebnych. W wypadku gdyby zabiegi te okazały się niewystarczające, Rada zaleca (kwalifikowaną większością głosów) udzielenie pomocy i wskazuje odpowiednie jej formy (art. 108/1—2). Jeżeli Rada nie wyrazi zgody na proponowaną przez Komisję pomoc, względnie jeżeli ta pomoc lub podjęte środki okażą się nieskuteczne, Komisja może upoważnić zainteresowane państwo do zastosowania ustalonych przez nie środków ochronnych (art. 108/3);
- d) w razie nagłego wystąpienia kryzysu płatniczego może dotknięte nim państwo samo podjąć środki ochronne w granicach niezbędnych do usunięcia powstałych trudności. Zastosowane środki powinny być tego rodzaju, by powodowały minimalne zakłócenia na Wspólnym Rynku. Rada decyduje następnie kwalifikowaną większością głosów o tym, czy te środki należy utrzymać, zawiesić lub znieść (art. 109).

6. art. 106 nakłada na członków obowiązek zwolnienia od ograniczeń płatności wynikające ze zliberalizowanego ruchu towarów, usług i kapitałów. W razie potrzeby członkowie winni porozumieć się w sprawie stosowania środków, które zabezpieczałyby przewidziane w tym artykule płatności.

7. art. 107 stanowi, że każdy z członków ma obowiązek uważać politykę, jaką prowadzi w zakresie kursu wymiennego swojej waluty, za sprawę wspólną. Obowiązek ten obwarowany jest pośrednio sankcjami polegającymi na tym, że w razie przeprowadzenia przez jednego z członków zmiany kursu waluty niezgodnej z ogólnymi celami polityki gospodarczej Wspólnoty, wynikającymi z art. 104 i zmniejszającej warunki konkurencji, Komisja może upoważnić innych członków do zastosowania na ograniczony czas środków ochronnych.

Tak więc z artykułów 106 i 107 wynikają dla członków wyraźne zobowiązania w sferze pieniężnej w stosunku do pozostałych członków.

Postanowienia układu rzymskiego dotyczące spraw walutowych stoją w hierarchii omawianych w nim problemów na dość odległym planie. Konstrukcja

wielu przepisów układu, zwłaszcza tych ściśle odnoszących się do spraw walutowych, nie jest precyzyjną i dopuszcza dużą skalę dowolności w ich stosowaniu. Brak w nim np. sprecyzowania pojęcia trudności w bilansie płatniczym — nie wiadomo czym należy te trudności mierzyć, czy wielkością deficytu (względna lub bezwzględna), czy poziomem rezerw czy też tempem ich spadku (art. 108). Nie wiadomo dalej, jakie zakłócenia w funkcjonowaniu Wspólnego Rynku uważać można za „minimalne” w rozumieniu art. 109 i w jakich przypadkach Rada może wykorzystać swoje kompetencje w stosunku do środków zaradczych podjętych przez dotknięte kryzysem państwo (art. 109)³.

O wszystkich tych sprawach decyduje w końcu Rada kwalifikowaną większością głosów. Radzie pozostawiono zatem dużą sferę możliwości regulowania ważnych spraw według jej swobodnej oceny, w czym kryć się mogą również niebezpieczeństwa podejmowania przez nią decyzji nie tyle w interesie całego zespołu państw, co jednego z wielkich partnerów Wspólnoty.

Układ normuje dosyć szczegółowo procesy integracyjne w zakresie ruchu towarów, usług, kapitałów, jest natomiast bardzo wstrzemięźliwy w regulowaniu spraw należących do ściślejszej sfery walutowej. Nic w nim nie wskazuje na intencję stworzenia unii walutowej, względnie zintegrowania systemów walutowych w innej formie równoległe do postępów integracji w innych dziedzinach życia gospodarczego. Ogranicza się on do ustalenia dla członków minimalnych obowiązków, koniecznych dla sprawnego nieskrępowanego stosunkami walutowymi funkcjonowania Wspólnego Rynku. Szereg postanowień dotyczących zasadniczych spraw (art. 67/1, 105/2, 108/1) zawiera zastrzeżenie, że dany przepis należy stosować „w granicach, jakie konieczne są do funkcjonowania Wspólnego Rynku” albo „w granicach liberalizacji ruchu towarów, usług, osób i kapitałów”. Układ nakłada na każdego z członków obowiązki utrzymania bilansu płatniczego w równowadze i ustala w tym celu rozmaite formy współpracy i koordynacji w dziedzinie walutowej, nie przewiduje jednak utworzenia żadnych wspólnych instytucjonalnych ram, które mogłyby stać się podstawą do prowadzenia wspólnej polityki w tym zakresie. Brak takich postanowień w układzie uważa Komisja („Program V”) działalność w drugim etapie okresu przejściowego⁴, za oczywistą lukę, którą należy próbować wypełnić, przy czym na dłuższy dystans uważa centralizację decyzji w dziedzinie walutowej i utworzenie unii walutowej ewentualnie o charakterze federacyjnym za posunięcia nieodzwonne.

Niezależnie od układu o EWG wszyscy członkowie tej organizacji są jednocześnie związani w dziedzinie walutowej dwiema innymi umowami konstytuującymi: Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Europejskie Porozumienie Walutowe. Są to organizacje o znacznie większym terytorialnym zasięgu niż EWG (w końcu r. 1962 — MFW liczył 82 członków, EPW — 16 członków). Ponieważ jednak podstawowe zadania tych organizacji sprowadzają się do dążenia do stabilizacji walutowej i liberalizacji międzynarodowych obrotów pieniężnych, a tym samym mieszczą się zasadniczo w programie zadań EWG, dlatego można ich tu raczej nie omawiać.

Jeżeli mielibyśmy ocenić faktyczną współpracę członków Wspólnoty w dziedzinie polityki walutowej na podstawie efektów, jakie dawała ona w rozwiązywaniu aktualnych problemów w tym zakresie, to ocena taka byłaby raczej negatywna. Stosownie do postanowień układu rzymskiego sprawy walutowe były w gestii Komitetu Walutowego oraz zespołu kierowników banków centralnych. Gremia te zajmowały się jednak albo wzajemną wymianą informacji albo koncentrowały uwagę na wielkich problemach międzynarodowych, nie mających doraźnego znaczenia, natomiast sprawy koordynacji polityki walutowej i aktualne sprawy

³ Zdanowicz, Bilans płatniczy na wspólnym rynku, „*Ekonomista*” nr 6/60.

⁴ „Geschäftsbericht der Deutschen Bundesbank für das Jahr 1962”.

bezpośrednio dotyczące członków Wspólnoty znajdowały się na marginesie ich zainteresowań⁵. Z drugiej strony każdy z członków Wspólnoty był skłonny prowadzić raczej autonomiczną politykę walutową, niż podporządkowywać ją interesom całości. Zasadniczym postulatem układu w zakresie polityki pieniężnej jest utrzymanie równowagi bilansu płatniczego przy zachowaniu wysokiego stanu zatrudnienia i ustabilizowanego poziomu cen. Wydaje się jednak zrozumiałe, że każdy kraj w razie niemożności utrzymania tych trzech elementów w równowadze da ochronie swoich wewnętrznych interesów (poziom cen, zatrudnienie) pierwszeństwo przed dążeniem do nienaruszania interesów swoich kontrahentów, jak długo oczywiście ma możliwość prowadzenia autonomicznej polityki walutowej.

Przykładem tego była zmiana parytetu marki zachodniemieckiej i florena holenderskiego. Niemcy zachodnie i Holandia przeprowadzając w marcu 1961 r. rewaluację swoich walut zrobiły to, nie konsultując się z innymi członkami Wspólnoty i nie biorąc pod uwagę ich interesów wbrew zobowiązaniom podjętym w art. 107 układu⁶.

Dalszym, daleko drastyczniejszym przykładem braku koordynacji polityki walutowej, szkodliwego dla pozostałych partnerów jest polityka gospodarcza Francji i Włoch. W obu tych krajach, a w pewnym stopniu również i w Holandii powstały z końcem r. 1963 silne tendencje inflacyjne, wywołane w dużym stopniu wielkim wzrostem wydatków publicznych znacznie przewyższających wzrost produktu społecznego⁷. Nie są jednak ważne w tym przypadku przyczyny inflacji, lecz fakt, że dopuszczono do niej wbrew wyraźnym zobowiązaniom każdego z państw, w których ona powstała, oraz, że organy Wspólnoty nie podjęły w odpowiednim czasie żadnych w tej sprawie interwencji. Dopiero gdy skutki inflacji zaczęły odczuwać również kraje (przede wszystkim NRF) o względnie stabilnym poziomie cen i powstała całkiem konkretna groźba regresu integracji⁸, Komisja zajęła się bliżej szkodliwymi dla całości procesami gospodarczymi u członków Wspólnoty i doprowadziła do uchwalenia (dn. 13 IV 64) jednogłośnie przez Radę programu naprawy stosunków finansowych w krajach członkowskich.

Charakterystyczne dla braku solidarności i braku poszanowania dla swoich zobowiązań było postępowanie Włoch. Sytuacja gospodarcza tego kraju była znacznie gorsza niż Francji. Koszty utrzymania wzrosły w r. 1963 o 8%, płace w przemyśle o 13% (znacznie więcej niż wydajność pracy), deficyt bilansu płatniczego wyniósł około 1 mld dolarów⁹, a tendencje do jego dalszej pasywizacji, wywołane ujemnym saldem bilansu handlowego i ucieczką kapitałów, utrzymywały się nadal i w początkach 1964 r. W takiej sytuacji nieodzowna stała się pomoc z zewnątrz. Udzieliły jej, na usilne zabiegi: przede wszystkim rząd Stanów Zjednoczonych, banki amerykańskie i centralne banki europejskie w łącznej sumie około 1 mld dolarów, a Międzynarodowy Fundusz Walutowy w sumie dalszych

⁵ W *Geschäftsbericht der Deutschen Bundesbank für das Jahr 1962* s. 39 czytamy: „... hat der Währungsausschuss der EWG begonnen die Aussichten für die weitere Entwicklung des internationalen Währungssystems... zu untersuchen, ohne, dass sich freilich aus diesen Erörterungen gegenwärtig schon konkrete Ergebnisse abzeichnen. Die Koordinierung der Währungspolitik im Inneren der Gemeinschaft... trat dahinter an Bedeutung zurück”.

⁶ *Quatrième Rapport d'Activité du Comité monétaire C.E.E.*, Bruxelles 23 III 1962 s. 9: „... au moment des décisions finales ces changements de parité n'ont pas été précédés d'une parfaite coordination dans le cadre de la C.E.E.”.

⁷ „Times” z dn. 28 I 1964 r., podaje, że wydatki publiczne w EWG wzrosły w r. 1963 o 11% a produkt społeczny o 4%.

⁸ We Francji panowała opinia (nieoficjalna), że w wypadku niepowodzenia usiłowań stabilizacji, Francja będzie musiała zamknąć szeroko już otwarte granice przed konkurencyjnie tanimi towarami zachodniemieckimi. Oczywiście retorsją ze strony NRF byłoby zamknięcie granic dla ochrony kraju przed importem inflacji („Die Zeit”, nr 15, z dn. 10 IV 1964 r.).

⁹ „Tagesspiegel” z dn. 17 III 1964 r.

225 mln dolarów. Stany Zjednoczone tym chętniej udzieliły pomocy (mniej niż zwykle w podobnych wypadkach interesując się, czy włoski plan stabilizacyjny jest realny), że kryzys lira grożący dewaluacją, mógłby osłabić pozycję dolara. Interesujące jest dalej to, że w Międzynarodowym Funduszu Walutowym zainicjowały Włochy kredyt w granicach tzw. transzy złotej, tj. w kwocie, z jakiej udzieleniem nie związane są dla dłużnika dodatkowe zobowiązania co do jej zużycia. Włochy nie zwróciły się również o pomoc kredytową do władz EWG, do czego uprawniał je art. 108 układu rzymskiego. Artykuł ten przewiduje możliwość udzielenia pomocy kredytowej, po dokładnym zbadaniu sytuacji krajowi, który znalazł się w trudnościach płatniczych i po udzieleniu mu odpowiednich wskazówek. Procedury tej, jak można przypuszczać, chciały Włochy uniknąć. Cały przebieg starań włoskich o kredyty wskazuje na to, że robiono wszystko, by uniknąć zobowiązań do stosowania rygorów finansowych, które mogłyby być niewygodne ze względów wewnętrzno-politycznych¹⁰.

Wspomniano powyżej, że Rada EWG uchwaliła w kwietniu 1964 r., pod naciskiem groźby dezintegracji, „program środków, jakie należy zastosować dla przywrócenia wewnętrznej i zewnętrznej równowagi w rozwoju gospodarczym Wspólnoty”. Program ten przewiduje przede wszystkim stworzenie nowych organów EWG, przy których pomocy mogłaby Wspólnota skuteczniej i lepiej koordynować politykę gospodarczą swych członków. Postanowiono mianowicie utworzyć Komitet Kierowników Banków Centralnych, w którego posiedzeniach brałyby udział przewodniczący Komitetu Walutowego, Komitet Średniokresowej Polityki Gospodarczej, którego zadaniem byłoby czuwanie nad polityką gospodarczą członków, komentowanie jej i ewentualne dawanie inicjatywy do posunięć natury gospodarczej, a w końcu Komitet Budżetowy, który podjąłby próbę koordynacji budżetów członków Wspólnoty.

Uchwalono dalej szereg zaleceń, które jednak nie mają mieć charakteru nieobowiązującego, lecz stanowić wzajemne zobowiązania członków Wspólnoty. W zakresie polityki walutowej ważne jest zalecenie porozumienia się z partnerami w wypadku powstania znacznego deficytu w bilansie płatniczym i szukania w pierwszym rzędzie u nich pomocy w rozwiązywaniu trudności, przy czym podkreśla się, że „każdy kraj winien czuć się członkiem Wspólnoty, winien szukać pomocy i znajdować ją we Wspólnotcie”. Takie sformułowanie zalecenia wskazuje wyraźnie na wpływ opisanego powyżej „wypadku włoskiego”. Generalnie uchwała Rady zaleca rządów państw członkowskich, tak pokierować swoją polityką gospodarczą, by najpóźniej do końca r. 1964 przywrócona względnie umocniona została stabilizacja poziomu cen i kosztów. Godne uwagi jest zalecenie utrzymania liberalnej polityki przywózowej zarówno w stosunku do partnerów EWG, jak i krajów trzecich, jako ważnego elementu stabilizacji poziomu cen. Szczególny nacisk położono na politykę wydatków publicznych. Wydatki te nie powinny wzrastać szybciej niż o 5% rocznie, deficyty nie powinny być pokrywane przy pomocy rynku pieniężnego, lecz wyłącznie przez emisję pożyczek długoterminowych.

W zaleceniach skierowanych do poszczególnych członków Wspólnoty zwrócono Włochom uwagę na konieczność uzupełnienia ich programu sanacji stosunków gospodarczych środkami, któreby dały szybkie efekty w stabilizacji cen i kosztów wewnątrz kraju i poprawiły bilans płatniczy. Efekty te powinny być osiągnięte z początkiem drugiej połowy 1964 r. W stosunku do Francji i Holandii Rada wyraziła zdanie, że podjęte przez te kraje środki wystarczą do stabilizacji. Niemieckiej Republice Federalnej Rada zaleciła zneutralizowanie lub reeksportowanie napływających dewiz¹¹. Ponadto przedstawiciele wszystkich rządów państw należących do Wspólnoty wnieśli do protokołu obrad Rady oświadczenie, że

¹⁰ „Der Volkswirt”, nr 13/1964 s. 483.

¹¹ „Die Zeit” nr 15/64 i „Handelsblatt” z 15 IV 1964 r.

w przyszłości, w razie zamierzonej zmiany parytetu waluty, będą się przed tym konsultować z pozostałymi partnerami. W ten sposób nadano konkretny kształt postanowieniu art. 107 układu o EWG i stępieno nieco ostrze tego najradykałniej-szego środka polityki walutowej.

Uchwalony przez Radę program nie przyniósł żadnych istotnych zmian w stosunkach między członkami Wspólnoty. Nie można mu jednak odmówić pewnego znaczenia jako kategorycznego przypomnienia członkom tym o ich obowiązkach wynikających z układu rzymskiego i jako manifestacji solidarności partnerów EWG i ich woli dalszej integracji.

Koordinacja polityki koniunkturalnej, nawet jeżeli rozumie się pod tym określeniem nie więcej jak tylko zachowanie gospodarczej równowagi wewnętrznej przez każdego z partnerów, nie jest zadaniem prostym. Wypadki ostatnich zaburzeń gospodarczych w Europie zachodniej wywołane zostały polityką gospodarczą dającą prymat postulatowi autonomicznego wzrostu przed interesem całej Wspólnoty. Wydaje się wątpliwe czy ostatnie doświadczenia wystarczą, by skłonić partnerów do przestrzegania zasad nawet tak szeroko pojętej koordynacji polityki gospodarczej. Można raczej sądzić, że w wypadku powstania poważniejszych zakłóceń gospodarczych kraj nimi dotknięty powróci do ograniczeń dewizowych, aby w ten sposób odizolować swoją gospodarkę od niekorzystnych wpływów zewnętrznych.

Proponowane przez niektórych ekonomistów utworzenie unii walutowej jako bodźca do przyspieszenia integracji będzie możliwe — jak oświadczył Blessing — dopiero wtedy, gdy państwa członkowskie będą gotowe do rezygnacji ze swej suwerenności i do utworzenia państwa związkowego, „a do tego jeszcze bardzo daleko”¹².

Tadeusz Krajczycki

XV ZJAZD FDP W DUISBURGU

(Wolni demokraci w roli „trzeciej siły”)

Do wyborów parlamentarnych w 1961 r. w Niemieckiej Republice Federalnej panowało ogólne przekonanie, że potwierdzą one zarysowującą się już wcześniej tendencję do systemu dwupartyjnego. W wyborach w 1957 r. została bowiem wyeliminowana z *Bundestagu Gesamtdeutsche-Partei (GDP)*. Te dwa fakty po i mandatów uzyskała także *Freie Demokratische Partei (FDP)*. Te dwa fakty potwierdziły zatem zaobserwowane już w poprzednich wyborach zjawisko kurczenia się liczby partii i ruchów politycznych, reprezentowanych w parlamencie. Jeśli bowiem w pierwszych wyborach do *Bundestagu* (1949 r.) mandaty uzyskało 11 partii i ugrupowań, to w 1953 r. pozostały na placu już tylko 4 partie, a w 1957 r. jedynie trzy: *CDU* (w bloku z *CSU*), *SPD* i *FDP*¹. Przekonanie o istnieniu tendencji do dwupartyjności w NRF wynikało m. in. z faktu, że na wyeliminowaniu z *Bundestagu* w 1953 r. 42 posłów *GDP* nie tylko nie skorzystali wolni demokraci z *FDP*, lecz sami stracili 11 mandatów, uzyskując ich tylko 41 wobec 52 poprzednio posiadanych. Straconymi przez *GDP* i *FDP* mandatami podzieliły się *CDU* oraz *SPD*, przy czym większość ich przypadła chrześcijańskim demokratom.

Wyniki wyborów z 1961 r. były wobec tego niespodzianką zarówno dla kół politycznych, jak i szerszej opinii publicznej. *FDP* zwiększyła mianowicie odsetek uzyskanych głosów z 7,7% do 12,8%, a liczbę mandatów z 41 do 67. Wobec jedno-

¹² „Handelsblatt” nr 121 z 29 VI 1964 r.

¹ Komunistyczna Partia Niemiec (*KPD*) nie mogła już w 1957 r. brać udziału w wyborach z powodu jej delegalizacji na podstawie wyroku Sądu Federalnego z dnia 17 VIII 1956 r..